

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 63.

Z KRAKOWA DNIA 6 SIERPNI 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

Dnia 2go Sierpnia o godzinie osmey wieczornicy, przed nadchodzącą burzą wyprożniła się elektryczność nad Obserwatorium, przez uderzenie pioruna w Konduktor na nim umieszczony.

Piorun ten nie był grzmotem towarzyszony i wydał tylko trzask podobny do owego jaki daje: w miniaturze wystrzał mocney baterji elektryczney, gdy się wyładuje. — Dwie kobiety i lokaj będące w kuchni ośm kroków przy spuszczoneym Konduktorze do ziemi, czuły mocne wstrząsienie, i jak twierdzą jednostaynie, widziały obfite iskry. — Z przestrachu popadały na ziemię. — Piszący to doniesienie znajdował się w pokoju przy ścianie, obok której zewnątrz spuszczoney jest drut żelazny Konduktorowy, i prócz przeraźliwego łoskotu, żadnego innego niedoznat skutku. — Konduktor nigdzie nie był uszkodzony. — Gorąco tego dnia było nadzwyczajnie wielkie. Termometr zewnętrznego Reomura w cieniu, pokazywał 25 stopniów.

J. Ł. . .

Z Warszawy d. 28 Lipca.

Pomimo naysiękniejszych teoryi wskazujących prawidła cnotliwego postępowania, niebyłoby między ludźmi dobrych obyczajów, ani konieczney do ich uszczęśliwienia moralności, gdyby praktycznie nie było dobrych wzorów. — Życie więc człowieka cnotliwego sprawiedliwie uważać należy za przyswoione całej społeczności bogactwo, zgon jego za dotykającą wszystkich klęskę publiczną.

Tego to rodzaju stratę poniosła w dniu 21 b. m. Stolica Królestwa Polskiego przez zeyście z tego świata JW. Sędzięgo Kosseckiego, z naytkliwszym zaślem czci godney jego małżonki, dzieci, krewnych, przyjaciół i znaiomych.

Urodzony w roku 1739, od wczesney zaraz młodości przejmując się gruntownem poznaniem obowiązków swoich względem Boga i bliźnich, w całym rozwinięciu władz swojej duszy, nie zakładał sobie innego celu, jak odpowiedzieć godnie zamiarowi, dla którego był stworzonym. Przy patryarchalney nie-

winności obyczajów, której świadectwo i nagrodę w równie czerstwey iak pełney stodyczy otrzymał starości, wolny od dumy stowarzyszoney z samolubstwem, skromnie i gorliwie przebiegał zawód wszystkich Woiewódzkich urzędowań, pełniąc razem obowiązki otrzymaney prawdziwą zasługą i pracą dostoyney godności Sędzię sądów Marszałkowskich Koronnych. Na tym to szczególniey stopniu znalazł upragnioną przez szlachečne swoje serce sposobność użycia na dobro ludzi tych rzadkich cnot i przymiotów, w które tak starannie umysł swój i duszę usposobił. Powierzony sobie szali sprawiedliwości dając zawsze za niewzruszony punkt oparcia, czyste sumienie i gruntową naukę, nie dozwolił się iey nigdy przechylić na szkodę uciśnionego. Stodki, przystępny, łagodny dla każdego, na krześle tylko Sędziowskiem nie znał nikogo. Powszechne uwielbienie i szacunek były wymiarem tych rzadkich przymiotów dostoynego męża, a sławie zład nabytey winien był szczególnieysze względy Króla Stanisława Augusta, od którego naprzód kosztownym pierścieniem a później orderem Świętego Stanisława został zaszczysony.

Rozbiór kraiu położył koniec publicznemu iego zawodowi, lecz nie osłabił obywatelskiej gotowości służenia mu jeszcze pod oyczystym Rządem gorliwie i pożytecznie. Jakoż w ciągu istnienia bytego Xięstwa Warszawskiego, zaproszony od Rządu, przywiął na siebie pracowite obowiązki Kommissarza w Kommissyi centralney likwidacyney i po ukończeniu dzieła tej Kommissyi, ostrzeżony

wiekim o nieodzowney potrzebie odpoczynku, a obok tego uspokojony wewnętrznym przekonaniem o dostatecznym wysłużeniu się krajowi, całkiem się już od spraw publicznych usunął. Wierny prawidłom znamionującey go we wszystkich sprawach życia skromności, iak był zupełnie wolnym od żądzy wielkiego znaczenia, tak nie myśląc o wystawianiu się na wzór, dowiódł swoim przykładem, że nad pozyskaną w domowey zaciszy sławę cnotliwego obywatela, najlepszego męża i oycy, tkliwego biednych dobroczyńcy, nigdy wyższej i więcej rzeczywiście osiągnąć nie można. Przy schyłku wszakże życia, powołany kilkakrotnie zaszczytnym wyborem Naytaskowszego naszego Monarchy do składu Kommissyi rozdzielającej pomiędzy ubogich fundusie szczodrobliwośćią Jego na ten cel przeznaczone, nie folgując wcale podesztemu swemu wiekowi, gorliwie i skwapliwie pośpieszył jeszcze wypełnić dobroczynną wolą Oycy narodu; wolą, tak czule utrafiającą w nayupodobniejsze skłonności wykonywającego! Naywyższe zadowolenie Monarchy oświadczone temu i kollegom po ukończeniu dzieła każdej Kommissyi, służyć będzie za wiekopomny dowód, z iakiem poświęceniem się i usilnością mozolne tej czynności pracę wspólnie z innymi członkami podzielał. Pozazdrościło nam przeznaczenie żyjącego cnoty obrazu! Wpółśród zupełney siły czerstwości, uderzony raptownie gwałtownem osłabieniem, kilka dni jeszcze utrzymywał wszystkich pomiędzy rozpaczą i nadzieją. Lecz niesiety zwodniczem już było iey ludzenie... Wybita ostateczna godzina śmierci, a dusza cnotli-

wego przeniosła się do zgotowanego sobie przybytku chwali.

Smiertelne zwłoki zmarłego wystawione przez dwa dni w okazałe urządzone pokoiach, gdzie nabożeństwo przy ciągłym śpiewaniu hymnów żałobnych codzien się odprawiało, wyprowadzone mi zostały w dniu 23 b. m. o godzinie 6 po południu przez JW. JX. Arcybiskupa Prymasa Królestwa Polskiego i Familiją w towarzystwie liczne go duchowieństwa, zakonów, Władz kratowych i wielkiej liczby zgromadzonego ludu, do kościoła JXX. Kapucynów, ztamtąd zaś po uroczystem dopełnieniu religijnych obrzędów, tegoż dnia na cmentarz Powązkowski przez syna oraz licznych przyjaciół i znaiomych przewieziono, tamże w przygotowanej katatumbie złożonemi zostały.

Nazajutrz, to jest, dnia 24 w tymże samym kościele OO. Kapucynów nayokazywały oświeconym i ozdobionym, odprawito się żałobne nabożeństwo, celebrowane przez JW. Arcybiskupa Prymasa w asystencyi mnogiego duchowieństwa, przy dobranej muzyce i wśród powszechnych modłów zgromadzoney publiczności, za dusze zmarłego.

Z Paryża d. 22 Lipca.

PP. Royer - Collard i Camille - Jordan mianowanemi są honorowemi Radcami stanu. Byli dotąd aktualnemi, ale żywo sprzeciwiali się w izbie Deputowanych ustawie o obiorach.

Pismo: Biografia Deputowanych, zostało z rozkazu jeneralnego Prokuratora zabrane, rownie iak nowe pismo X. Pradt: o ustawie o obiorach. Jeżeli osta-

nie pismo pod sąd oddane zostanie, tedy byt ten Arcybiskup stanąć będzie musiał przed sądem.

Rozchodeł się pogłoska, iż izba Deputowanych rozwiązana zostanie, ponieważ Rząd sądzi, iż przez nowe obiery usunięty zostanie duch stronictwa, który w tej izbie panuje.

Podług raportu Ministra wojny w roku zeszłym weszło do woyska 10,180 ochotników, a zatem o 2233 więcej niżeli w r. 1818. Połowę wakujących officer-skich miejsc otrzymało oie będących w służbie officerów.

Dwudziesto letni Blacharz nazwiskiem Sageon skazany przez sąd został na 6cio miesięczne więzienie i zapłacenie 100 Fr. kary, ponieważ popiliadu na publiczney ulicy krzyczał: "Niech żyje Napoleon! Precz z Burbonami, z których niektórzy inż nie żyją, a inni zginą!,"

Posąg Dziewicy Orleańskiej postawiony zostanie d. 25 Sierpnia w imieniny Króla.

Znaczna liczba obecnych tu Anglików roztrząsa tu tak sprawę Królowey iak w samem Londynie. Mniemania względem tej ukończenia są podzielone: jedni sądzą, iż Król łatwo otrzyma rozwód; drudzy uważają w tej sprawie poprzednika wielkich zdarzeń, i przyjazd Królowey do Anglii poczytują za puszczoneg iskrę do beczki prochu. Bergami, który w zielonych workach tak wielką gra rolę, jest piękne go wzrostu; stem wszystkiem zastanawiają wszystkich wielkie iego wasy i dylamentowe kulczyki, które w uszach nosi.

Z Neapolu d. 7 Lipca.

(Z Monitora.)

Zaszły u nas zdarzenia, których przy-

czyny szukać należy w kierunku, jaki polityczna oświata ludu w nowych czasach przybrała, a zrzuciły je tajne cele Karbonarów (Węglarzy) czyli tak zwanych przyjaciół nowego porządku rzeczy. W nocy na 2 Lipca kilka szwadronów jazdy opuściło na koniach z całym rysztyunkiem koszary w Nola, i udały się do Avellino niedaleko Neapolu leżącego i z sukiennych fabryk sławnego miasteczka. Towarszyło im 2 czyli 3 officerów. W drodze łączyli się z nimi wieśniacy i krzy czeli razem: Niech żyje konstytucya! Przed Avellino złączyła się zniemi urzędzona niedawno w tej okolicy przez Jenerała Pepe milicyja. Osada Avellino opierała się przez dwa dni wzywaniom i groźbom powstańców, dopiero d. 3 Lipca złączyła się z niemi i przymusiła cywilne władze do wykrzyknienia konstytucyi na wzor Hiszpański. Do okrzyku: Niech żyje konstytucya! łączono jednak zawsze: Niech żyje Król! tudzież mniej spokojny okrzyk: Precz z Ministrami! W przeciągu dwóch dni, które powstańcy na odporze i układach z osadę Avellino stracili, wysłał Rząd przeciw nim osady z Salerno, Neapolu i Kapui pod Jenerałami Carascosa, Ambrosio i Roccaromana. Lecz za nadto prędko dowiedziano się o odpadnięciu wystawy z Salerno kolumny. Z drugich dwóch kolumn przeszło także wiele pułków do powstańców. Jedna tylko dywizyja Jenerała Carascosa, który miał naczelne dowództwo, pozostała wierną i wódz ten postanowił uderzyć na powstańców w Avellino. Lecz w nocy na 6 Lipca opuściły także dwa pułki gwardyi Królewskiej stolicę i przeszły do powstańców pod jedynym Jenerałem Pepe, który iaw-

nie oświadczył się przeciw Rządowi. Jak tylko dowiedział się Król o nowem tem odpadnięciu, zwołał zaraz gabinetową radę i równo z switem d. 6 poprzyklepiana została odezwa, w której oświadczył, iż na żądanie ludu postanowił, nadać mu konstytucyją, iż niezwłocznie z stanącej zasady ułożone i za 8 dni ogłoszone. Wojska wezwane razem zostały, aby do swoich stanowisk, a mieszkańcy do swoich zatrudnień powrócili. Porządek nie był nigdzie przerwany i utrzymanie go nadal powierzone zostało gwardyi obywatelskiej. Król i rodzina jego nie byli najmniejszym niebezpieczeństwem zagrożeni. Królewic Następca tronu i małżonka jego udali się zaraz z Portici do wysokiego swojego Ojca do stolicy. (Dziennik Paryżki przypisuje także powyższe poruszenia Karbonarom, znanej we Włoszech partyi, której zamiarem być ma połączenie całych Włoch pod jedną głowę, co także było planem Miurata i on chciał być tą głową.)

Nowy Minister spraw zagranicznych po zaszłej rewolucyi, Xze Campochiare, był za Miurata Neapolitańskim postem przy Dworze Francuzkim, potem Ministrem policyi i nakoniec Miurata pełnomocnikiem przy Kongressie Wiedeńskim. Minister sprawiedliwości Ricciardi, był za Miurata wielkim Pieczętarszem i Ministrem sprawiedliwości; Minister wojenny Carascosa, znany jest z wojskowych swoich talentów i pod Miuratem prowadził drugą dywizyją przy wtargnięciu do kręciół Kościelnych. Minister spraw wewnętrznych, Margr. Serreri, oczekiwany jest z Sycylii i dawniej był już na tem urzęd

Przez Króla przeznaczony.

— D. 11 —

(Z Dziennika Spordw.)

Ośmio dniowy czas, który Król naza-
naczył do ułożenia i ogłoszenia zasad
konstytucyi, zdawał się woysku, albo
raezy jego dowodcom zadługi. Wystali
naten z Avellino deputacyją, którą tutey-
sze wydziały ich przyjaciół wspierały, z
żądaniem, aby Król we 24 godzin podpi-
sał konstytucyją Hiszpańską r. 1812. U-
kładano się z tą deputacyją d. 7 Lipca rano,
o około południa wydał Król wyrok do Xcia
Kalabrii (Następcy tronu) w którym o-
świadczył: że gdy zdrowie nie dozwala
J. K. M. trudnić się sprawami rządu, mia-
nuie przeto J. Królewicowską Mość Jene-
ralnym Wikaryuszem królestwa obu Sy-
cylly, z prawem działania takby on sam.
Nowy Jeneralny Wikaryusz przyrzekł za-
raz nadać ludowi żadaną Hiszpańską kon-
stytucyją; lecz to niedosyć było dla pow-
stańców, żądali, aby ją Król własną pod-
pisał ręką. W wieczor wyszła nowa odez-
wa, w której Król potwierdził przyrzecze-
nie syna swojego i Królewskiem swoim
słowem zaręczył, iż przed obrać się mającą
tymczasową juntą, nim parlament prawnie
zwołany zostanie, zaprzysięże konstytu-
cyją. Oprócz tej odezwy poprzylepiano
wyrok Jeneralnego Wikaryusza, mocą
którego zaprowadzona jest konstytucya
Hiszpańska z zastrzeżeniem odmian, iakie
reprezentacyia narodowa zechce w niej
poczynić. Tegoż wieczora weszło kilka
pułków do Neapolu i wszyscy mieszkań-
cy połączyli się dla utrzymania spoko-
yności, która krzykiem tylko kilku mło-
dzieży przerwaną została, którzy żądali

broni i w części otrzymali. Lud prosty
wcale się do tych poruszeń nie mięszał i
okazał się tak obiętym, iak gdyby mu
się te odmiany nie podobaly. (Rozumia-
ni tu zapewne są Lazaronowie, którzy
dawney tak gorliwie uymowali się za
Królem Ferdynandem.) Wczoray przy-
był tu Jeneral Pepe z częścią konstytucy-
nego swojego woyska, z żołnierzy liniio-
wych, milicyi i zbroynych wieśniaków
złożonego, wszyscy przeciągnęli około
Królewskiego pałacu, na którego ganku
stał Królewic Następcą tronu z swoją ro-
dziną. Jeneral Pepe złożył mu potem swo-
ie uszanowanie, uprzejmie był przyię-
ty, i do Króla zaprowadzony. Monar-
cha chorując na reumatyzm nie wycho-
dzi od trzech dni z pokoiów. Od 6
Lipca powiewa już na mieyskiem odwachu
trzech kolorowa chorągiew (czerwona,
czarna i niebieska.) Woyska liniowe nosily
jeszcze czerwona kokardę, ale od przybycia
konstytucyynego zawdziały trzechkoloro-
wą. Sam Królewic Następcą tronu zaw-
dział ją wczoray i zalecił nosić wszyst-
kie woyskowem. Jeneral Pepe mianowanym
jest jeneralnym dowódcą woyska narodo-
wego. — Zapowiedziana tymczasowa jun-
ta jest już w części mianowana. Składać
się ma z 15 członków, ale dopiero jest 5
mianowanych, pomiędzy któremi Jeneral
Pepe. Dla miasta Neapolu postanowio-
ny jest wydział bezpieczeństwa, lubo nie
obawiają się niczego ani dla rodziny Kró-
lewskiej, ani dla miasta. Od kilku dni
nie odplywa ztąd żaden okręt, eo zape-
wne zabronionem zostało. Ministrem spraw
wewnętrznych mianowany jest Hr. Zucho
który już pod Miuratem ten urząd posia-
dał, a Macedonio, Intendent Dworu za

Miurata, Ministrem skarbu.

Z Madrytu d. 10 Lipca.

Wczoraj o godzinie 11 przed południem uroczystości otworzone zostały posiedzenia Stanów. Król udał się w towarzystwie Królowej, Infantów i licznego orszaku bez zastępy wojskowej do sali posiedzeń. U wschodów przyłączył Monarchę dwie wielkie deputacje od Stanów, z których jedna wprowadziła Króla do sali, a druga Królową i Infantów na przeznaczone dla nich siedzenia. Gdy Król usiadł na tronie, wystąpił przed niego Prezes zgromadzenia, Arcybiskup Sewilli, X. Espiga, z dwiema sekretarzami, i odebrał przepisaną konstytucyjną przysięgę. Potem miał do niego mowę, w której odmalowawszy smutne zdarzenia, które powrót J. K. M. poprzedziły, i usługi, które oycowicie oyczył przez przywrócenie dawnej Monarchicznej konstytucji krajowi uczynili, a która przez namiętności usunięta została, mówił potem o radości, jaką cała Hiszpania okazała na wiadomość o oswobodzeniu swojego Króla. Podła tylko samotność, zęcznie ukryta duma, zuchwałe oszczerstwo i okrutna mściwość odważyły się zbliżyć do tronu i świętokradzką ręką znieważić Świętość Majestatu. „Lecz, Najjaśniejszy Panie, (dodał) pokryjemy te smutne dowody ludzkiej słabości zastaną wieczny niepamięci. „ Mówił potem o wspaniałym myśleniu Króla, który przez przyjęcie konstytucji przytłumił ducha niezgody, który zagrażał już rozpaleniem pochodni wojny domowej, i winał sobie szczęścia, iż dożył chwili, w której Hi-

szpania wypłaca się wiernością i spokojnością swojemu Królowi za położone przez jednego z jego przodków ofiary.

Król miał potem zagaśniającą zgromadzenie zrozumiałem głosem następującą mowę:

„Moi Panowie Deputowani! Nadszedł nakoniec upragniony odemnie dzień, w którym widzę się być otoczonym od Reprezentantów bohatyrskiego i szlachetnego narodu Hiszpańskiego; ow dzień, w którym przez uroczystą przysięgę mój i rodziny mojej interes połączone jest z interesem moich ludów. — Gdy przez przewagę nieszczęść słyseć się dało powszechnie życzenie narodu, które wprzód przez smutne okoliczności, które puścimy w niepamięć, przytłumionem było, postanowiłem zaraz przyjąć systemat, którego sobie życzano i zaprzysięż konstytucyjną, którą powszechnie i nadzwyczajne Stany w roku 1812 uchwałyły. — Od tej chwili korona i naród odzyskały swoje prawa, i postanowienie moje było tem wolniejsze i z własnego natchnienia pochodzące, że tak mojemu, iako i narodowemu interesowi przystało, którego szczęśliwość była zawsze celem szczerych moich życzeń. Gdy serce moje połączone jest nierozzerwanem węzłem z sercami moich poddanych, którzy razem są dziećmi moimi, przyszłość nie wystawia mi zatem iak tylko przyjemne obrazy zaufania, szczęśliwości i miłości. — Z iakimże ukontentowaniem patrzę na ten wielki i dotąd nowy w dziejach widok szlachetnego narodu, który z jednego politycznego do drugiego przeszedł stan, i to bez żadnych gwałtów i zaburzeń, poddając swóy zapal pod pra-

wa rozumu w czasach i okolicznościach, które mn-ej szczęśliwe kracie żalobą okryły i łzami zalały! — Powszechna uwaga Europy zwrócona teraz jest na działania zgromadzenia, które sławny ten naród reprezentuje. Europa oczekuje od was środków przebaczenia za przeszłość i oświeconych ustanowień względem przyszłości; ustanowień, któreby szczęście teraźniejszych i przyszłych pokoleń zapewniały, i nawet pamięć przeszłych błędów zatarty. Europa spodziewa się powtórzenia wielorakich przykładów sprawiedliwości, dobroczynności i szlachetności; cnot, które od dawna Hiszpanów cechują, i które nawet konstytucyją zaleca; cnot, które nawet podczas wstrząśnienia ludu sumiennie zachowane były, a tem bardziej teraz w zgromadzeniu jego Reprezentantów zachowanemi być muszą, które jako okryte powagą prawodawczą, postępować powinno spokojnie i ostrożnie. — Należy nam zastanowić się nad położeniem, w jakim znajduje się teraz naród, i przedsięwziąć najdogodniejsze środki dla naprawienia złego, które zrodziło się z dawnych przyczyn, a powiększyło się przez nieprzyjacielski napad i złe dotąd zarządzanie. — Minister skarbowy przełoży wam stan skarbu, jego upadek i niedostatek w jakim się znajduje. Rozważenie tego przedmiotu przekona was zupełnie jak ważną jest rzeczą przy źródłach, które naród posiada, przywrócić na niewzruszonych zasadach, zgodnych z sprawiedliwością, wiernością i sumiennością kredyt publiczny. Polecając rozważyć Stanów ważny ten przedmiot:

dopełniam świętego obowiązku, który godność Królewska i miłość do moich ludów na mnie w kładają. — Wydziałanie sprawiedliwości, bez której żadna społeczność ostać się niemoże, zależało dotąd jedynie od honoru i uczciwości sądowych osób; ale teraz gdy ugruntowaną jest na stałych zasadach, zapewni obywatelom zupełne bezpieczeństwo, które stanie się tem większem, gdy ciężki praw naszych zostaną poprawione i wydoskonalone, co światło i czas skutecznie potrafią. — Administracyja wewnętrzna wystawia trudności, które od dawnych nadużyć pochodzą, a które w ostatnich czasach bardziej się pomnożyły; iednakże poczynione już urządzenia znacznie ją ulepszyły. — Siły lądowa i morska wymagają szczególniejszej mojej uwagi. Zatrudnię się najpierwej najdogodniejszym ich urządzeniem, łącząc z interessem tej szanownej i godnej klasy, ile być może, potrzebną oszczędność, w czem polegam na patriotyzmie i dobrej chęci ludu i na mądrości jego Reprezentantów, którym się z zupełnem zaufaniem powierzam. — Spodziewać się należy, iż przywrócenie konstytucyjnego systematu i widoki przyszłości odeymą wszelki pozor ałechętnym w osadach naszych, i przyłożą się bez użycia innych środków do przywrócenia spokojności w zaburzonych lub odpadłych w prowincyjach południowej Ameryki, co będzie wypadkiem przykładu umiarkowania i uszanowania półwyspia względem publicznego porządku. Słuszna dumna należenia do tak szlachetnego narodu i mądre ustawy, które konstytucyja

nie uchwalonemi być małą, zatrą przetrzale nieszczęścia i wszystkich Hiszpanów około moiego tronu łączą. — Stósunki nasze z obcemi krajami wystawisją w ogóle najzupelnięszą zgodność. Wymię tylko z nich niektóre trudności, które lubo nie przerwały pokoju, dały jednak powód do niektórych sporów, które bez przytożenia się i posrednicwa Stanów załatwionemi być nie mogą. Tego gatunku są zawieszzone układy z Ziednoczonemi Stanami północney Ameryki względem obu Floryd i oznaczenia granic od Luisiany. Zachodzą także spory o zajęcie Montevideo i niektórych posiadłości Hiszpańskich na lewym brzegu rzeki Plata. Lubo z bieg rozmaitych okoliczności nie dozwolił dotąd zakończyć tych sporów, spodziewam się jednak, iż słuszność i umiarkowanie dyplomatycznych naszych zasad doprowadzą je do chwalebneho dla narodu i zgodneho z teraznieyszym politycznym systematem Europy wypadku. Rząd Algierski zdaie się chcieć odnowić dawne swoje postępowanie i napaść. Dla zapobieżenia temu nebaczeniu na zawarte umowy, traktat odporny, który w r. 1816 z Królem Niderlandów zawarłem, opie wa, iż obie strony zgromadzą na morzu śródziemnem dostateczną siłę, dla otrzymania wolności żeglugi i zastonicnia handlu. — Do Stanów Królestwa należy przez mądre i dogodne ustawy ugruntować szczęście wszystkich, zabezpieczyć Religiją, prawa korony i obywatelów. Do moiey zaś destiności należy czuwać nad wykonaniem i dopelnieniem ustaw, a mianowicie kardy-

nalnego prawa Monarchii, które jest przedmiotem życzeń Hiszpanów i rękoy. mią wszystkich ich nadziei. J to będzie nayprzejemnięszem i ustawicznem moim usiłowaniem. Użyję wszelkiey siły, którą konstytucya Królewskiej destiności udziela, dla utrzymania teyże konstytucyi i w tem naywiększą moją zakładam sławę. Dla dopelnienia tak wielkiego i szlachetnego przedsięwzięcia błagam naypokorniey pomocy i oświecenia Tworcy wszelkiego dobra, i upraszam Stanów o otwarte i dzielne mnie wspieranie, w których gorliwości, talentach, patriotyzmie i przychylności do mey osoby spodziewam się znaleźć wszelką potrzebną pomoc do dopięcia tego wielkiego celu. Tym sposobem zastużycie na zaufanie bohatyrskiego narodu, który obrał was swoiemi Reprezentantami.,

Prezes odpowiedział na tę mowę: — "Stany słuchaly z naywiększem ukontentowaniem mowy, w której W. K. M. raczyłeś wynurzyć nayszlachetnieysze uczucia serca swoiego i objawić im obecny stan narodu. Dziękuią W. K. M. naypokorniey za iego gorliwość o dobro publiczne, i przyrzekaią wszystkiemi sposobami przykładać się do tego ważnego celu, dla którego też są zwołanemi.,

Monarcha oddalił się z całą swoją rodziną i dworem przy doznaniu naywiększego uzanowania, poczem Stany uchwalily do niego adress podziękowania.

Jak tylko zgromadziły się Stany rozwiązana zaraz została tymczasowa junta, i zostaiemy odtąd zupełnie pod konstytucyynym Rządem.

DODATEK
DO N^o 63.
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 6 SIERPNIA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa —

Towarzystwo Dobroczyńców W. M. Krakowa spieszy z podziękowaniem należnym JW. Hrabiemu Dareszt, Rezydentowi N. Króla Jmć ruskiego przy tutajszym Rządzie będącemu, za ofiarowaną Jemużnę wypocządek i napoju, rozdaną 266 ubogim w Domu ogólnego schronienia zostającym: Kłosey świętując Rocznicę Urodziny Monarchy swego, dnia 3go b. m. nie mógł godniej uczcić tej Epoki, tak powszechnym Bogobławieństwem i Modłami naszych potrzebnych.

Wasserab, -Prezyd.

Z Petersburga d 2 Lipca d. k.

W ciągu przeszłego tygodnia Pani Katalani miała szczęście kilka razy śpiewać w Carskiem Stole i Pawłowskiu przed N. Cesarzem Jmćją, Ns. Cesarzowemi i całą N. Rodziną. Ci co ją tam słyszeli, zapewnili ją, iż ożywiona obecnością swoich Najświetlejszych Słuchaczy, sama siebie zdawała się przewyższyć. Nie była już to ta śmiała Katalani, Królowa śpiewu, co w obecności niezliczonych słuchaczy wszystkie trudności sztuki nadzwyczajną

swego głosu dumnie pokonywała; lecz skromna artystka, w obliczu tak wysokich Osob z uszanowaniem i nieśmiałością rozwinięta talent zachwycający, prawdziwie godny być słyszonym w gronie Rodziny najpotężniejszego i najlepszego z Monarchow.

W tych dniach między wielu znakomitemi osobami przybyło do stolicy tułtejszey trzech Senatorów Polaków: JW. Hrabia Adam Rzewuski, J. V. Hrabia Seweryn Potoccki i JO. Xże Michał Ogiński.

Oto już ostatni miesiąc lata poczynamy, a ieszcześmy nie mieli ani jednego dnia tej ciepłej pory roku; ciągle panuje zimno, ciągle niepogody; od dwóch przeszło tygodni ani na chwilę deszczu nie ustatą. W samym Petersburgu, gdzie wysiłita się iż tak rzecz można sztuka, aby to miasto w przyzwolitem utrzymać ochłodzie, nie już dla błota, bo to usta wicznie zmiatają; lecz dla płynącej strumieniem wody przebrnąć w wietrznych scach trudno; w niektórych zaś okolicach przejazdu nie ma. Łąki i pola tutaj pod

woda; ogrody warzywne sierzmiernie cierpią; wszelkie zieleniny i jarzyny mocno podrożały, wszystko to bowiem rośnie tylko w trawę, wymaka i gnije. Ze smutkiem dowiadujemy się, że i w innych Guberniach, iako to: w Mińskiej, Mohilewskiej, Witebskiej i Rygskiej podobnie przykre i dla prac rolniczych niedogodne jest lato.

Z Londynu d. 21 Lipca.

Lord Shaftesbury zdał dnia 14 wyższej izbie sprawę, iż nie ma przykładu, ażeby oskarżony osobie przed parlamentem wydawana była lista świadków. — Lord Erskine nalegał wszelako o wydanie takowej listy Królowej, ponieważ nie będzie mogła dokładnie się bronić, jeżeli nie będzie wiedziała imion osób, na których zeznaniu ma być potępiona. W bilu przeciw niej wyrażono: iż postępowanie Królowej nie zgadza się z skromnością obyczajnej kobiety. Lecz czemuż nie przywiedziono szczegółowych zdarzeń ażeby się można o prawdzie lub nieprawdzie przekonać? Gdyby Królowa obwiniona była o cudzołóstwo z różnemi osobami i w różnych miejscach, możeby jej nie było trudno dowieść fałszu; ale będąc obwinioną o długi ciąg rozpustnego życia z własnym szambelanem, który z obowiązku służby miał zawsze i w każdym miejscu wolać do niej przystęć i po obcych krajach z nią podróżować, nie podobna, aby mogła świadkami podobne odwrócić obwinienie. Miejsce i czas, gdzie i kiedy cudzołóstwo było popełnione powinny być być wskazane, a przynajmniej zeznania świadków na których się gruntuje podane. — Lord Kanclerz i Hr. Liverpool sprzeciwiali się temu żądaniu, ponieważ w dziennikach Izby niema śla-

du, aby kiedy podobne udzielenie nastąpiło, wyjąwszy przypadek zbrodni krain. — Lord Holland utrzymywał, że to sprzeciwia się postępowaniu sądownictwa Angielskiego i ostrzegając przypominał los Xcila Buckingham, który dopuścił się tak-że nieprzystoitego postępowania przeciw Hr. Middlesex i napomnienie Jakóba Igo. "Ty wiążesz sam na si bie różgę!", — Lord Ellenborough rzekł: Nie widzę na co zdacby się mogło Królowej wiadzenie imion świadków, wszakże żądała w początkach, aby we 24 godzin była sądzoną; iakże w tak krótkim czasie mogłaby należytą zasięgnąć wiadomość o charakterze świadków? Zgoła sądzę, iż wolosek ten jest tylko uczyniony, dla rozdrażnienia uczuciów ludu. Gdy pomyślę, iak dalece starano się przedmiot ten uczynić celem rozmowy ludu i oburzyć go przeciw niemu, widzę konieczną potrzebę nie wystawiać świadków na niebezpieczeństwo zemsty publicznej. Gdy świadkowie złożą swoje zeznania, będzie Królowa miała dosyć czasu dowiedzieć się o ich charakterze. — Lord Holland oświadczył: Jeżeli zacny Lord przeciwko mnie i mojemu przyjacielowi (Lordowi Erskine) wymierzył te wyrazy, tedy ze wazgardą je odrzucam. — Lord Belhaven rzekł: Z zadziwieniem słyszę zacoych Lordów, którzy tyle ludowi winni, mówiących przeciw krajkowi i uczuciom ludu. Przypominam sobie, iż w czasie kiedy Europa uginana się pod iarzmem, wcale w innym mowiono tonie. — Hr. Caernavon mowil: Zarzucią Królowej, iż wdawała się z prostemi ludźmi, a przecieź starano się wszystkiemi sposobami odłączyć ją od towarzystwa, do którego należała i w którym byłaby po-

wnie chętnie pozostała. — Lord Erskine dodał jeszcze: Nie krzyk, ale uczucia ludu wzbudowane zostały; lecz te uspokoją się skoro Królowey wzmierzona zostanie sprawiedliwość. — Udzielenie iednak listy świadków Królowey odrzucone zostało większością 50 głosów.

Do izby niższej wniesiona została dnia 13 prośba od Olivii Wilmot Serres, która podług złożonych dowodów jest córką zmarłego Xięcia Kumberlandi, brata nieboszczyka Króla Jerzego III z małżeństwa jego z matką iey Wilmot, urodzoną r. 1772. Zeszty Król uznał ją, ale postanowił zostawić to tajemnicą aż do swej śmierci. Z świadectw Xięcia Warwick i wielkiego Chatam pokazuje się oraz, iż Xże Kumberlandi (który potem wszedł w powtórne związki małżeńskie) uznał ją za córkę, darował iey 2000 £s. i 500 roczney pensyi wyznaczył.

P. Lushington wniosł, aby Królowey oddany został srebrny serwis, który otrzymała od nieboszczyka Króla i do r. 1814 jako własności używała, a przy wyjeździe z kraju oddała go do przechowania podkomorzemu i dotąd nie odebrała. — Lord Castlereagh odpowiedział na to: Serwis ten jest własnością korony i pochodzi od Wilhelma 3go, był Królowey w pałacu Kensington do używania pożyczony, ale nie darowany. W. Podkomorzy bardzo dobrze uczył, że go bez zezwolenia J. K. M. nie wydał. Oświadczył oraz, iż z umysłu z podobnymi rzeczami wycieźdzała, aby lud roziastrzyć. Gdyby Królowa Jmć. tak postępowała jak delikatnem iey uczuciem przystoi, i zachowała powagę, iakiey iey dostojność wymaga, Ministrowie J. K. M. staraliby się troskliwie dostarczyć

iey tego wszystkiego, czego tylko Królowa w takich okolicznościach oczekiwać by mogła. Ale gdy Królowa Jmć. poniża się, słucha najniższej klasy doradców, i daie się użyć za narzędzie najpodlejszemu w kraju pospółstwu, które odważyło się napaść na pałac iey Pana i Męża, czego byłem sam ocznym świadkiem, tedy nie waham się pomimo wszystkich ucinków, których szanowny Członek używa, oświadczyć, iż zapomniałbym moich obowiązków, które winienem powadze i honorowi korony, gdybym moiemu Monarsze radził dać się podobnem wybiegom uwieść. — Powyższy wniosek został zatem po niektórych jeszcze przymówieniach bez głosowania nawet odrzucony.

Prośba tutejszey rady gminney przeciw postępowaniu względem Królowey została przez izbę niższą przyjętą i drukować nakazaną; izba zaś wyższa oney nie przyjęła.

Xże Decazes, Ambasador Francuzki znajdował się w niższej izbie na spacerach względem srebrnego serwisu, a wczoraj miał wstępne posłuchanie u Króla.

Królowa odstąpiła od mieszkania w Barnes i przenosi się do Brandebourg-House, mieszkania zmarłej Margrabiny Anspach nad Tamizą, które na 6 miesięcy najęta.

Słychać, iż Królowa znajdować się będzie obecną podczas swey obrony w wyższej izbie: Królowa Katarzyna stanęła także niegdy osobiście przed swoimi Sędziami,

Rozchodzi się pogłoska, iż sprawa przeciw Królowey zostanie zniesioną i imię iey będzie w modłach kościelnych umieszczone, oczem iednak bardzo wątpią. Xże Jorku miał w tym zamiarze mieć u

Króla pastuchanie.

Dworska nasza gazeta oznajmiła już iż koronacyia dla ważnych powodów odłożona jest do nie oznaczonego czasu.

Gazeta Times nazywa przybłych z Włoch świadków przeciw Królowey lub dźmi, którzy nie wartają nawet do Botany Bey b dź wystawami. (Osada, do której z Anglii złoczyńców odsetają.)

Jedna Medyolańska rodzinna, u której Królowa kilka tygodni mieszkała, oświad

czyć miała, iż zjechała do Londynu dla dania o niej dobrego świadectwa. Matka tej rodziny liczy do 70 lat.

TEATR NARODOWY.

Kompania Aktorów Narodowych pod przewodnictwem J. Pasa Kaminskiego, Autora Opery Nowe Krakowiaki, przez lat 11 z rzeszytem w Teatrze Lwowskim ciągle grająca, w tym Miesiącu przybędzie do Krakowa, i na Teatrze Narodowym Reprezentacye nowych sztuk i Oper dotąd niewystawianych rozpocznie.

DONIESIENIA

W dniu 9tym Sierpnia r. b. 1820 o godzinie trzeciej po południu w Krakowie w żydowskim mieście w Domu pod L. 21 odbędzie się sprzedawanie zatrudowanych ruchomości jako to: sprzętów domowych, Sabańskow mosiężnych, srebro w drodze wykucy sądowej; chcący licytować raczą się w miejscu i terminie do licytacji oznaczonym z gotowem! znajdować pieczędmi. W Krakowie dnia 11 Lipca 1820 r.

Hen. Salamoński, Kom. Sąd.

W dniu osmym Sierpnia r. b. 1820 o godzinie trzeciej po południu na Kaźmierzu żydowskim pod L. 114 odbędzie się w drodze wykucy licytacyia na wdmierzawienie pomieszczeń w rzeczonym Domu pod L. 114 będących; chcący licytować raczą się w terminie i miejscu do licytacji wskazanym zgłosić, gdzie warunki przed rozpoczęciem się licytacji do wdmierzawienia ogłoszonymi zjednać.

W Krakowie dnia 29 Lipca 1820 roku.

H. Salmoński, Kom. Sąd.

We Wsi Lubożycy na granicy położoney, są na sprzedaż Bractwo sztuk 23 gatunku Hiszpańskiego merynosy za pomierną cenę; chcący ich nabudź zechcą się do właściciela tamże mieszkającego zgłosić. — W Dobrach S. bawie w Wsi: Krzacz Ob. odz. Stobniczkim położonych, jest na sprzedaż 100 Morior gatunku Hiszpańskiego z Jagniętami, 50 Owieczek i 50 Skopów tegorocznych, razem sztuk 200 żyjących oneż nabudź zechcą udać się do Rządzy P. Starobelskiego tamże w Sobkowie zamieszkałego, którego jest umocowany do sprzedaży onychże.

W Lubożycy dnia 1 Sierpnia 1820 roku.

Rohland.

Przez Sąd Appellacyjny Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. — Stósownie do przepisu artykułu 118. kodeksu Cywilnego podane niniejszem do powzięcia w domosc, iż Trybunał I. Instancyi kraju tu te szego na prośbę Brunona Rodenwald Muzyka przy Kościele św. Józefa re. bi. teryalnym Panny Maryi wyrokiem swym w dniu 3. Czerwca 1819 r. w domosc nakazał w. z. k. w. a. Etery Rodenwald, małżonki prosiącego Brunona Rodenwald, iż od lat czterech w mie. sou ostannio s. ego zamieszkania nie rzucił imosy i żądney o sobie wiadomości niedającej, polecił wsi. dalsze doch. d. enie. w. o. temosoci i z. e. z. ne. Etery Rodenwald S. d. w. i. P. k. o. Miasta Krakowa Okręgu Igo.

W Krakowie dnia 28. Czerwca 1820.

Nikorowicz.

Kaubach, Sekr. Sąd. Appel.